

Sygn. akt XXIII Ga 978/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Bernard Litwiniec

Sędziowie: SO Renata Puchalska

SO Anna Gałas (spr.)

Protokolant: St. sekr. sąd. Magdalena Ratyńska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W.

przeciwko I. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt VIII GC 2885/16

1. prostuje komparycję i sentencję zaskarżonego wyroku w zakresie brzmienia imienia pozwanej i w każdym miejscu zamiast: I., wpisuje w odpowiedniej odmianie: I.;
2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II. i zasądza od I. T. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W. 11.741,25 zł (jedenaście tysięcy siedemset czterdzieści jeden złotych dwadzieścia pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz w pkt III. i ustala, że powód ponosi koszty procesu w 25%, zaś pozwana w 75%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie;
3. oddala apelację powoda w pozostałej części;
4. oddala apelację pozwanej w całości;
5. ustala, że powód ponosi koszty postępowania apelacyjnego wywołane własną apelacją w 30% a pozwana w 70%, zaś koszty postępowania apelacyjnego wywołane apelacją pozwanej pozwana ponosi w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie.

SSO Anna Gałas SSO Bernard Litwiniec SSO Renata Puchalska

Sygn. akt XXIII Ga 978/17

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. w W. żądał zasądzenia od I. T. kwoty 19.7369,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów procesu. Podstawą żądania był art. 471 k.c. i nienależyte wykonanie przez pozwaną umowy o świadczenie usług księgowych na rzecz powodowej spółki. Na skutek niewłaściwego rozliczenia podatku Vat przez pozwaną - księgową powoda - doszło do niezapłacenia za rok 2012 należnego podatku przez powoda, który spłacił zaległość z odsetkami. Odsetki za zwłokę stanowiły odszkodowanie dochodzone pozwem.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 21 lipca 2016 r. pozwana I. T. wniosła o oddalenie powództwa i nieobciążania jej kosztami procesu. Potwierdziła świadczenie usług na rzecz powoda, ale naliczenie przez nią podatku VAT wynikało z okoliczności nieregularnego otrzymywania dokumentów księgowych od pracowników spółki i ingerencji osób trzecich w system rozliczania podatków. Podniosła, iż powodowa spółka nie wykazała błędu w działaniu pozwanej i jej winy.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. W pkt. II oddalił powództwo w pozostałej części. Zaś w pkt. III orzekł o kosztach procesu i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2320,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W stanie faktycznym Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana I. T. prowadzi działalność (...). W dniu 11 sierpnia 2011 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. w W. zawarła z pozwaną pisemną umowę o świadczenie usług księgowości. Do obowiązków pozwanej należało prowadzenie księgowości za okres grudnia 2010 r. – lipca 2011 r., wykonanie sprawozdania finansowego za 2010 r., księgowania faktura, banków, rozliczeń dokumentów spółki zgodnie z przepisami o rachunkowości. Miesięczne wynagrodzenie pozwanej wynosiło 5.000 zł.

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że w sierpniu 2011 r. strony przedłużyły umowę do grudnia 2012 r., zawierając porozumienie ustne. Zaś obowiązki pozwanej były te same, jak podjęte wcześniej. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana mając dostęp do programu komputerowego księgowego u powoda dokonywała m.in. wyliczenia miesięcznego podatku VAT i sporządzała do Urzędu Skarbowego deklaracje podatkowe VAT 7. Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że po zakończeniu współpracy pozwanej z powodem, obowiązki księgowej przejęła następczyni pozwanej - M. R.. Natomiast na początku 2013 r. pozwana zobowiązana była, na podstawie ustnych ustaleń z powodową spółką, do sporządzenia bilansu spółki (...) sp. z o.o. sp.k. za 2012 r. Bilans został złożony przez pozwaną w grudniu 2013r. W styczniu 2014 r. pozwana zwróciła powodowej spółce dokumenty księgowe. Sąd Rejonowy ustalił także, że na skutek kontroli rozliczeń podatku VAT za lata 2011 i 2012, księgowa M. R. stwierdziła niedopłatę podatku VAT za 1 kwartał 2012 r. w wysokości 70.376,00 zł.

Deklaracja VAT za powyższy okres została złożona przez pozwaną, która nieprawidłowo wyliczyła wartość netto nabycia towarów i usług i wartość dostawy towarów wewnątrzspółnotowej, co zostało potwierdzone przez powodową spółkę w Urzędzie Skarbowym W. P.. Natomiast deklarację korygującą powód złożył do Urzędu Skarbowego w dniu 23 listopada 2015 r. zaś podatek został zapłacony na konto Urzędu Skarbowego przez spółkę tego samego dnia. W związku z powyższym odsetki za zwłokę wyniosły 19.739,00 zł.

Powód wezwał pozwaną do zapłaty odsetek od zaległego podatku wezwaniem z dnia 25 listopada 2015 r. natomiast pozwana na wezwanie do zapłaty nie odpowiedziała.

Dokonując oceny prawnej dochodzonego pozwem roszczenia Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie części. Sąd Rejonowy przyjął, że bezsporne w niniejszej sprawie było to, iż strony łączyła umowa o świadczenie usług księgowych - art. 750 k.c., do której należało stosować odpowiednio przepisy o zleceniu - 734 § 1 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że sporne w przedmiotowej sprawie było należyte wykonanie umowy przez pozwaną i

wina pozwanej, na skutek zaniedbań której, powodowa spółka poniosła szkodę, gdyż pozwana kwestionowała własną winę, szkodę spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. w W..

Sąd Rejonowy w swych rozważaniach prawnych wskazał, że art. 471 k.c. przyjmuje domniemanie nienależytego wykonania umowy przez dłużnika. Natomiast na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania faktu zawarcia umowy, jej treści, szkody, którą poniosła, winy strony pozwanej, naruszenia miary starannego działania, związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanej i szkodą oraz wysokości należności. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwana jako dłużnik powinna wykazać, chcąc uwolnić się od domniemania ponoszenia odpowiedzialności za naruszenie zobowiązania, że szkoda powstała wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, zaś przyczyny niewykonania zobowiązania tkwiły poza sferą jej kontroli i skutkom niewykonania zobowiązania nie można było zapobiec. Przyczyny niestarannego wykonania zobowiązania muszą okolicznościami zewnętrznymi w stosunku do sfery ryzyka dłużnika i mimo dołożenia należytej staranności, dłużnik nie mógł zapobiec danym skutkom.

Podsumowując swoje rozważania Sąd Rejonowy stwierdził, że powód udowodnił istnienie roszczenia odpowiedzialności kontraktowej, jego wysokość, ograniczającej się do odsetek za zwłokę za niezapłacony podatek, wykazała szkodę i winę dłużnika, związek przyczynowy między szkodą i zachowaniem dłużnika, a przy zawinieniu także fakt nienależytego wywiązania się z umowy przez pozwaną. Sąd Rejonowy podkreślił, że powód przedłożył dowody z dokumentów księgowych, w tym deklaracji Vat, dowody przelewów, zaś z treści zeznań strony powodowej, wynikało, że pozwana była wyłącznie osobą dokonującą rozliczeń podatku za 2012 r., i nie wykonała ciążących na niej obowiązków odpowiednio, zgodnie z umową, gdyż niestarannie sporządziła deklarację kwartalną VAT 7 za pierwszy kwartał 2012 r. Sąd Rejonowy wskazał, iż kontrola dokumentów w systemie elektronicznym księgowania powodowej spółki, wykonana przez księgową M. R., skonfrontowana z informacjami, jakie księgowa uzyskała w US, prowadziła do wniosku o zaniżonym podatku VAT za pierwszy kwartał 2012 r.

Jednocześnie Sąd Rejonowy zaznaczył, że nie podzielił stanowiska pozwanej w kwestii działania zgodnie z regułami należytej staranności przy wykonaniu umowy, tj. że należyte wprowadziła dane z faktur powoda do systemu elektronicznego, na podstawie którego wydrukowała deklarację i ustaliła wysokość należnego podatku, zaś odpowiedzialnymi za zaniżenie wyliczeń byli pracownicy spółki, którzy z opóźnieniem przedstawiali jej dokumenty oraz T. D., zarządzający elektronicznym systemem księgowym, w oparciu o który pozwana pracowała który dokonywał bez jej wiedzy i zgody zmian w systemie. Sąd Rejonowy podkreślił, że z przedłożonych przez pozwaną wykazów rejestrów sprzedaży i zakupu, stanowiących wydruki z plików z komputera, Sąd nie wywodził okoliczności, na które powoływała się dowodząc starannego działania i braku winy. Sąd Rejonowy wskazał, iż stanowisku pozwanej o braku jej winy w działaniu przeczyły zeznania świadków M. R. i T. D., opisujące działanie systemu elektronicznego i obieg dokumentów w powodowej spółce. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwana jako przedsiębiorca obowiązana była, przy prowadzonej działalności i wykonaniu umowy w ramach działalności gospodarczej na rzecz powoda, do podwyższonej miary staranności w działaniu wynikającej z art. 355 k.c. w zw. z art. 76a i art. 4 ust. 3 pkt 2-6 ustawy z dnia 29 września 1994 r., które to przepisy regulują zakres czynności przedsiębiorców trudniących się zawodowo usługami prowadzenia księgowości.

Jednocześnie Sąd Rejonowy zaznaczył, że pozwana nie dochowała należytej staranności, gdyż doszło do niewłaściwego wypełnienia deklaracji VAT 7 za pierwszy kwartał 2012 r. Sąd Rejonowy podsumował, że skoro pojawiła się wiarygodna dla stron informacja o nierzetelnym rozliczeniu należności za pierwszy kwartał 2012 r. przez pozwaną i błędy w wyliczeniu podatku VAT, to pozwana winna była udzielić swojej następczyni pomocy i informacji w kwestii podjętych czynności księgowych, doprowadzając do złożenia, osobiście, bądź przez inną osobę, prawidłowych rozliczeń w Urzędzie Skarbowym i regulacji zaległego podatku. Niemniej jednak mimo próśb M. R., nie udzieliła swojej następczyni w 2013 r. żadnych informacji o przeprowadzonych czynnościach związanych z rozliczeniem VAT i wcześniej nie zwróciła dokumentów spółce. Mimo, że to pozwana przechowywała u siebie dokumentację księgową obejmującą m.in. 2012 r. aż do stycznia 2014 r. Za nieudowodnione Sąd Rejonowy uznał twierdzenia pozwanej w zakresie niewłaściwego działania elektronicznego systemu powoda oraz okoliczności ingerencji w zapisy systemu i rozliczenia pozwanej T. D. i M. R.. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwana pracowała na swoim koncie w systemie, do którego nikt, poza nią nie miał dostępu, zaś zakończone przez nią czynności system zamykał i uniemożliwiał zmiany

w wyliczeniach przez inne osoby. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że W. T. – ojciec pozwanej – korzystał z systemu rozliczeń księgowych powodowej spółki, korzystając z konta pozwanej i jej hasła, był osobą nieuprawnioną do wglądu do systemu i dokumentów spółki i był jedyną osobą znającą hasło systemowe pozwanej.

Sąd Rejonowy w swych wywodach prawnych wskazał również, że orzekając o obowiązku odszkodowawczym pozwanej miał na względzie przede wszystkim okoliczności przedmiotowej sprawy, a także uprawnienie wynikające z art. 362 k.c. Sąd Rejonowy w oparciu i treść zeznań M. R. i T. D. uznał, że nieprawidłowości w rozliczeniach za 2012 r. wyszły na jaw w 2013 r. i były weryfikowane przez szereg miesięcy przez spółkę. Niemniej jednak dopiero w listopadzie 2015 r. powód złożył deklarację korygującą VAT 7K i zapłacił zaległy podatek VAT z odsetkami. W ocenie Sądu Rejonowego za prawie dwuletnią zwłokę w tym zakresie winę ponosi powód, który swoją powściągliwością w wyjaśnieniu niedopłaty podatku, po odzyskaniu dokumentów od pozwanej w styczniu 2014 r., przyczynił się do powiększenia szkody w postaci odsetek za zwłokę. Sąd Rejonowy zaznaczył, że pozwana nie miała wpływu na datę zapłacenia podatku VAT przez powodową spółkę. Natomiast w przypadku wcześniejszej regulacji podatku, świadczenie odsetkowe byłoby niższe a szkoda mniejsza.

Sąd Rejonowy uznał, że odpowiednią do zawinienia obu stron kwotą odszkodowania stanowi kwota 3000 zł, natomiast w pozostałej części powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazując, że pozwana została wezwana do spełnienia świadczenia odszkodowawczego w terminie 7 dni. Natomiast przedmiotowe wezwanie zostało jej doręczone w dniu 30 listopada 2015 r. zatem, wierzytelność stała się wymagalna 8 grudnia 2015 r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał, iż powód uległ pozwanej w żądaniu w 85%, natomiast koszty procesu wyniosły 8.754,00 zł, zaś powód, który poniósł koszty 5.120,00 zł, obowiązany był zwrócić pozwanej kwotę 2.320,90 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód w swej apelacji zaskarżył przedmiotowy wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 16.739,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu tj. w zakresie pkt II i III wyroku.

Przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów:

- w postaci zeznań świadka M. R. oraz wyjaśnień reprezentanta strony powodowej, T. D.: co do czasu trwania i okoliczności weryfikacji błędnej deklaracji VAT 7K - określonych przez sąd jako niemal dwuletnia zwłoka- poprzez brak uwzględnienia takich okoliczności, jak fakt iż Urząd Skarbowy informował o braku zaległości w zapłacie podatku VAT, pozwana nie informowała o możliwości wystąpienia błędu w złożonej przez nią deklaracji, powód ani obecna księgowa nie mieli także obowiązku sprawdzania dokumentów przygotowanych przez profesjonalny podmiot, nie posiadali kopii deklaracji VAT 7K za 1 kwartał 2012 r. złożonej do Urzędu Skarbowego ani rejestrów VAT na podstawie których deklaracja ta była przygotowywane, które to okolicznością świadczą o braku winy, a zatem i braku zwłoki w działaniach powoda;

- w postaci wyjaśnień reprezentanta strony powodowej poprzez uznanie ich w części odnoszącej się do sposobu wykonywania usług przez pozwaną, braku należytej staranności z jej strony, za ocenne, niewiarygodne i wobec tego nieistotne dla sądu- choć korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności ustalonym faktem złożenia błędnej deklaracji VAT 7K, opóźnień w realizacji podstawowych obowiązków umownych (jak sporządzenie sprawozdania finansowego za 2012 r. dopiero w grudniu 2013 r.) oraz faktem korzystania przez pozwaną z pomocy swojego ojca, przy wykonywaniu usług księgowych, który nie ma wykształcenia ani doświadczenia w tym zakresie;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie pozostających w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a to w postaci przyjęcia, że strona powodowa dokonała korekty deklaracji z niemal dwuletnią zwłoką oraz że ponosi znaczną winę za taką zwłokę, co nie koresponduje ani z zeznaniami świadka M. R. co do przebiegu procesu wykrywania przez nią błędu pozwanej, trudności w tym zakresie związanych z brakiem współpracy ze strony pozwanej, brakiem przekazania całości dokumentacji księgowej spółki i koniecznością zwracania się do Urzędu Skarbowego o przesłanie kopii deklaracji VAT 7K, ani przede wszystkim z brakiem jakiegokolwiek obowiązku- ustawowego czy umownego- który ciążyłby na powodzie w zakresie konieczności sprawdzenia dokumentów księgowych przygotowanych na jego rzecz przez podmiot profesjonalny, a w konsekwencji ustalenie, iż powód w znacznym stopniu przyczynił się do powiększenia wysokości szkody;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie podczas oceny materiału dowodowego istotnej okoliczności- faktu sporządzenia przez pozwaną w systemie księgowym powodowej spółki w lipcu 2013 r. deklaracji VAT 7K za 1 kwartał 2012 r. wykazującej prawidłową wartość podatku należnego oraz braku złożenia tej deklaracji przez pozwaną w Urzędzie Skarbowym czy też poinformowania o niej powoda bądź nowej księgowej, która to okoliczność świadczyła o wiedzy pozwanej co do popełnionego błędu oraz braku próby naprawy tego błędu i poinformowania o nim Powoda;

4) art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, mimo iż nie zachodzą przesłanki do jego stosowania- tj. ściśle udowodnienie wysokości żądanego odszkodowania jest możliwe i zostało przez powoda udowodnione; z ostrożności wskazując również, iż możliwe jest precyzyjne ustalenie wysokości tego odszkodowania, stanowiącego wartość odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych, także na inny dzień, niż dzień złożenia korekty deklaracji VAT 7K przez powoda.

Ponadto skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego tj.:

1) art. 362 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, stanowiące konsekwencję uchybień opisanych w pkt 1, 2 i 3 powyżej i przyjęcie znacznego przyczynienia się powoda do rozmiaru doznanej szkody, co skutkowało z kolei nieuzasadnionym obniżeniem dochodzonego odszkodowania.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 16.739,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego- za I instancję zgodnie z przedłożonym w toku I instancji spisem wydatków oraz opłatami skarbowymi od pełnomocnictw w wysokości 34 zł, zaś za drugą instancję według norm przepisanych.

Apelujący wniósł ewentualnie o uchylenie ww. wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tej części sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na brak rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy oraz o pozostawienie sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach także instancji odwoławczej, o zasądzenie których od Pozwanej wnoszę według norm przepisanych.

Nadto, na podstawie, art. 350 § 3 k.p.c., skarżący wniósł o sprostowanie zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, w zakresie następujących oczywistych omyłek:

a) w nazwie powodowej spółki, poprzez zastąpienie sformułowania „(...) sp. z o.o. sp. k.” sformułowaniem prawidłowym: „(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k.” bądź „(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa”;

b) w imieniu pozwanej, poprzez zastąpienie imienia (...), prawidłowym: (...).

Natomiast pozwana w swej apelacji zaskarżyła przedmiotowy wyrok w części co do pkt. I i III. Przedmiotowemu orzeczeniu zarzuciła:

I. błąd w ustaleniach faktycznych i nieprawidłowe uznanie przez Sąd I instancji, że:

1) w deklaracji VAT-7K za 1 kwartał 2012 r., pozwana nieprawidłowo wyliczyła wartość netto nabycia towarów i usług i wartość dostawy towarów wewnątrzspółnotowej, co miało zostać potwierdzone przez powodową spółkę w Urzędzie Skarbowym W. P., gdzie tymczasem w Urzędzie Skarbowym potwierdzono jedynie fakt złożenia deklaracji i wysokość zadeklarowanych wartości w tej deklaracji. Urząd Skarbowy nie potwierdził natomiast faktu nieprawidłowego wyliczenia kwoty podatku przez pozwaną;

2) pozwana przedłożyła rejestry sprzedaży i zakupu VAT (wydruki z plików komputera) i wywodzi z nich okoliczności dowodzące starannego działania i braku swojej winy, gdzie tymczasem pozwana nie przedkładała tego typu dowodów, tylko powód. Co więcej pozwana nie wywodziła z tych rejestrów żadnych wniosków dowodowych, a jedynie wносиła o oddalenie tego dowodu jako spóźnionego;

II. naruszenie przepisów postępowania, a to:

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód udowodnił, że pozwana nienależycie wypełniła swoje zobowiązanie z umowy o świadczenie usług księgowych, oraz że ponosi odpowiedzialność za szkodę w postaci równowartości odsetek za zwłokę od podatku VAT za I kwartał 2012 r. powstałą na skutek złożenia korekty deklaracji VAT-7K dopiero w listopadzie 2015 r., gdzie tymczasem ze zgromadzonych materiałów wynika, że na konieczność sporządzenia korekty nie miała bezpośredniego wpływu pozwana (sposób i daty dostarczania dokumentacji do księgowania, kontrola merytoryczna pracy pozwanej przez przedstawiciela powodowej spółki - (...)), a ponadto, że sporządzenie i złożenie korekty było możliwe dużo wcześniej (przygotowanie przez pozwaną korekty deklaracji w systemie FAKIR w 2013 r.), co wpłynęłoby na możliwość uniknięcia tego rodzaju szkody.

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i niezgodne z przedłożonymi dowodami przyjęcie, że:

a) konieczność sporządzenia korekty deklaracji VAT-7K wynikała z niezachowania przez pozwaną należytej staranności przy wykonaniu umowy - m.in. na skutek nieudzielenia przez pozwaną pomocy nowej księgowej oraz przechowywania przez pozwaną dokumentacji księgowej za 2012 rok do stycznia 2014 r. Podczas gdy, ze stosunku umownego łączącego strony nie wynikał obowiązek konsultacji po zakończeniu współpracy, zaś za ostateczną datę odbioru dokumentacji odpowiada powód, co potwierdzają zeznania świadków i stron oraz dokumenty m.in. protokół odbioru z dnia 2 stycznia 2014 r.

b) sposób księgowania pozwanej i jej wpisy do komputerowego systemu księgowego nie mogły być zmieniane przez inne osoby, w szczególności przez przedstawiciela powodowej spółki – (...), podczas gdy przeczą temu inne dowody zgromadzone w sprawie m.in. zeznania świadka W. T., którym Sąd dał wiarę w całości. Powyższe wnioski końcowe Sądu są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

3) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia niezawierającego rzetelnego wyjaśnienia podstawy faktycznej i prawnej uwzględnienia żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3 000,00 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie przez pozwaną zobowiązania z umowy o świadczenie usług księgowych oraz brak spójności w rozstrzygnięciu, czego konsekwencją jest brak możliwości oceny toku wyводу Sądu w tym zakresie.

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki do uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej za nienależyte wykonanie zobowiązania z umowy o świadczenie usług księgowych, w następstwie czego powstała szkoda na skutek konieczności złożenia korekty deklaracji VAT-7K i zapłaty odsetek za zwłokę.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Natomiast powód w odpowiedzi na apelację pozwanej wniosł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda była uzasadniona w znacznej części, a apelacja pozwanej była w całości niezasadna.

Dla skuteczności apelacji powoda zasadny okazał się częściowo zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 362 k.c.

Nieskuteczne okazały się zarzuty apelacji pozwanej, które skupiły się na naruszeniach w zakresie ustaleń faktycznych, oceny dowodów i zarzucie naruszenia art. 471 k.c.

Przed oceną zarzutów apelacyjnych należy wyjaśnić, że Sąd Okręgowy dostrzegł oczywistą omyłkę pisarską w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku w zakresie podanego tam brzmienia imienia pozwanej, które powinno brzmieć: I.. Strony nigdy nie wskazały innego imienia pozwanej, więc pomyłka Sądu Rejonowego jest oczywista. Jako taka zatem podlegała sprostowaniu przez sąd drugiej instancji z urzędu na podstawie art. 355 §3 k.p.c.

Treść zarzutów apelacyjnych powoda wskazuje, że na obecnym etapie postępowania kwestionuje ustalone przez sąd pierwszej instancji odszkodowanie podnosząc, że błędnie zastosowano art. 362 k.c. i w istocie nie dokonano ustalenia stopnia przyczynienia się powoda poszkodowanego działaniem pozwanej, w związku z którym to powód - jako zleceniodawca usług księgowych, był zobowiązany do zapłaty należności do Urzędu Skarbowego. Powód nie neguje natomiast zaskarżonego wyroku w pozostałej części, wobec czego Sąd Okręgowy w całości podziela ustalone w tym zakresie przez Sąd Rejonowy fakty i przyjętą na ich podstawie ocenę prawną.

Jeśli więc chodzi o będącą przedmiotem zaskarżenia kwestię, przypomnieć należy, że o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia rozmiaru szkody można mówić wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego rezultatu w postaci szkody. Należy mieć przy tym na uwadze, że skutek w postaci szkody następuje w takim wypadku przez współdziałanie dwóch przyczyn: źródłem jednej z nich jest zobowiązany do naprawienia szkody, a drugiej sam poszkodowany. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć z uwagi na przyczynienie się i ewentualnie w jakim stopniu decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania (zadośćuczynienia) w granicach zakreślonych art. 362 k.c. Ocena ta nie może jednakże nosić cech dowolności i winna uwzględniać indywidualny charakter każdego poddanego pod osąd przypadku. W judykaturze wskazuje się, że do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c. zaliczają się zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne, w tym m.in. wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej szkody i ewentualnie szczególne okoliczności przypadku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09).

Mając powyższe na względzie, uznać trzeba, że w realiach niniejszej sprawy sąd pierwszej instancji wadliwie zastosował ten przepis i nienależycie wyważył sumę okoliczności rzutujących na stopień obniżenia obowiązku naprawienia szkody. W efekcie nie ustalił w jakim stopniu stosownie do okoliczności każda ze stron przyczyniła się do powstania szkody. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.000,00 zł wskazując, że jest ona odpowiednia, co z pewnością nie wyczerpywało powinności sądu orzekającego rozważenia wszystkich aspektów stopnia przyczynienia się stron do powstania szkody. Zauważyć w szczególności należy, że materiał dowodowy dostarczał danych do dokonania ustaleń odnośnie do czasu trwania nieprawidłowo sporządzonej przez pozwaną dla powodowej spółki deklaracji VAT-7K oraz okoliczności weryfikacji tej nieprawidłowości. Bez wątpienia pozwana świadczyła dla powoda profesjonalne usługi księgowe w latach 2011 – 2012 i obciążała ją obowiązek sporządzenia deklaracji VAT-7K za pierwszy kwartał 2012 r. Obowiązek ten wykonała ale sporządzona przez nią deklaracja była

błędna, co skutkowało tym, że powód po weryfikacji tej deklaracji uiścił należny podatek ale i zapłacił odsetki od zaległości podatkowych w kwocie 19.739,00 zł. Pozwaną obciąża to, że w istocie nigdy nie poinformowała powoda o tym, że sporządziła błędną deklarację VAT-7K, co więcej według jej stanowiska nie miała takiego obowiązku, gdy powód miał korektę deklaracji przygotowaną przez pozwaną w 2013 r. w systemie FAKIR (aktualne stanowisko pozwanej w jej apelacji k. 184). Powoda natomiast obciąża to, że nie podjął właściwej weryfikacji sporządzonych deklaracji, gdy jego pracownicy mieli informacje o jakichś nieprawidłowościach w tym zakresie.

Według sądu drugiej instancji, zeznania reprezentanta powoda, zeznania świadka M. R. – pracownika powoda, która zastąpiła pozwaną a także zeznania świadka W. T. – ojca pozwanej, który pomagał jej w pracy jednoznacznie wskazują na to, że pozwana była jedyną osobą uprawnioną i zobowiązaną do sporządzenia deklaracji (...) za pierwszy kwartał 2012 r. Nie potwierdziły się uwagi pozwanej, że miała miejsce ingerencja do właściwego systemu informatycznego, z resztą pozwana oddając wszystkie dokumenty przedstawicielowi powoda w dniu 2 stycznia 2014 r. a więc wiele miesięcy po sporządzeniu i wysłaniu ww. błędnej deklaracji przestała mieć dostęp do danych spółki. Natomiast jeszcze w dniu 28 lipca 2013 r. a więc także długo po sporządzeniu i wysłaniu ww. błędnej deklaracji, sporządziła prawidłową deklarację VAT-7K i zamieściła ją w systemie księgowym powoda. Istotne jest to, że pozwana o tym fakcie nikogo nie poinformowała, w szczególności o tym, że jest to deklaracja prawidłowa, co więcej inna niż ta, którą wcześniej przekazała do Urzędu Skarbowego. Rację ma zatem apelujący powód, że istotne są nieprawidłowości w działaniu pozwanej, która była zobowiązana do rzetelnego wywiązywania się z obowiązków prowadzenia księgowości powoda. Trzeba podkreślić, że jak wynika z zeznań pozwanej to dostęp do systemu utraciła, gdy oddała dokumenty i podaje 2013 r., gdy tymczasem dokumenty oddała powodowi w styczniu 2014 r., a zatem do tego czasu powód w ogóle nie miał możliwości weryfikacji deklaracji VAT-7K za pierwszy kwartał 2012 r. Trzeba też dodać, że pozwana nawet po zwrocie dokumentów nie poinformowała powoda o tym, że sporządziła inną deklarację (prawidłową) i ta znajduje się w systemie. Nadto pozwana w ramach swoich obowiązków zawodowych i należytej staranności przy wykonywaniu swojego zawodu powinna poinformować powoda o obowiązku odpowiednich korekt skarbowych, czego pozwana też nie uczyniła. Niewątpliwie pozwana była zobowiązana do dbania o interes powoda w tym zakresie zgodnie z przedmiotem łączącej strony umowy, ponieważ deklaracja dotyczyła czasu gdy strony wiązała umowa a ponadto była wprost związana z obowiązkami pozwanej. Innymi słowy pozwana po wielu miesiącach sporządziła prawidłową deklarację VAT-7K, prawdopodobnie na skutek zauważenia własnego błędu, umieściła ją w systemie powoda, nie ujawniła, nie zwróciła ani też nie powołała się na uprzednią wadliwą deklarację. Pozwana nie zrobiła nic poza wymienioną korektą w systemie. To oznacza, że w istocie zataiła przed powodem te istotne informacje, co z pewnością stanowi o naruszeniu obowiązków umownych i jest niezachowaniem staranności zawodowej wymaganej od osoby wykonującej usługi księgowe (art. 355 k.c.).

Mając na względzie powyższe, według Sądu Okręgowego, oceniając dowody Sąd Rejonowy słusznie uznał, że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 471 k.c. i Sąd Okręgowy tę ocenę podziela. Pozwana w istocie nie udowodniła, że wykonała swoje świadczenie zgodnie z umową z należyłą starannością. Odnosząc się do czynności stron, to z pewnością na początku stycznia 2014 r. powód miał dokumentację księgową ale wobec braku jakichkolwiek informacji o nieprawidłowościach nie miał żadnego uzasadnienia sprawdzać prawidłowe deklaracje, co więcej Urząd Skarbowy nie wskazywał na nieprawidłowości. W istocie realna możliwość i konieczność weryfikacji miała miejsce dopiero na koniec 2014 r., gdy jak wynika z zeznań świadka M. R. ona na koniec 2014 r. robiąc saldo podatku VAT zauważała nieprawidłowości i to wówczas według sądu drugiej instancji były okoliczności do zweryfikowania deklaracji z 28 lipca 2013 r., co należało uczynić przy wymaganej staranności ale wobec braku współdziałania pozwanej najdalej do końca stycznia 2015 r. Jeżeli powód do tego czasu nie podjął działań zmierzających do wyjaśnienia tych nieprawidłowości a podjął je w istocie nie wiadomo kiedy, to dalszy czas bezczynności powoda nie może obciążać pozwanej. W ocenie Sądu Okręgowego powoda obciąża też brak dowodu na to kiedy konkretnie otrzymał z Urzędu Skarbowego błędną deklarację, z której zorientował się co do błędu i kiedy też uprzednio zwrócił się o tę deklarację, co więcej powód nie wykazał też od kiedy liczy obowiązek pozwanej zapłaty opisanego w pozwie odszkodowania.

Reasumując pozwana z pewnością ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania ale nie w całości co do szkody, którą poniósł powód, ale co najmniej za okres od daty złożenia błędnej

deklaracji do 31 stycznia 2015 r., gdy powód miał już czas na weryfikację posiadanych informacji i wystarczające powody by dokonać odpowiedniej korekty. Jeżeli powód nie podjął odpowiednich działań, a właściwie nie wiadomo kiedy takie podjął, ponieważ przedstawił tylko dowody na istnienie szkody i jej wysokość tj. dowód przelewu z dnia 23 listopada 2015 r. do Urzędu Skarbowego kwoty 19.739,00 zł tytułem odsetek, to niejasności w tym zakresie obciążają powoda. Zwleknięcie powoda z odpowiednimi działaniami, zwłaszcza gdy miał odpowiednią fachową pomoc i obsługę księgową, nie może być zaakceptowane. Nieznane są też powody zwleknięcia aż do 23 listopada 2015 r. a więc 10 miesięcy, gdy obiektywnie już na początku 2015 r. powód mógł podjąć stosowane czynności i złożyć korektę w US oraz zapłacić zaległości. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania powoda było też to, że powód nie wyjaśnił tych wątpliwości, co miało też związek z okresem naliczania zapłaconych odsetek.

W tym stanie rzeczy zachodziły podstawy do skorygowania zaskarżonego orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego możliwe jest zastosowanie proporcji odnoszącej się do całego okresu, w którym trwał stan nieprawidłowości aż do zapłaty należnych odsetek od zaległości podatkowych, a więc licząc w miesiącach, to 43 miesiące. Jeżeli pozwana odpowiada za nienależyte wykonanie zobowiązania przez 33 miesiące, to stanowi około 75%. Jeżeli powód przyczynił się do powstania szkody w związku ze swoją beczynnością w okresie kolejnych 10 miesięcy, to jednocześnie przyczynił się do powstania szkody w 25%. W takiej też proporcji, stosownie do art. 362 k.c. w zw. z art. 361 i 2 k.c. i art. 471 k.c. należało zasądzić odszkodowanie od pozwanej na rzecz powoda.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska apelującego powoda, że możliwe jest precyzyjne ustalenie tego odszkodowania stanowiącego wartość odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych, także na inny dzień, niż dzień złożenia korekty deklaracji VAT-7K przez powoda, gdy stawki odsetek oraz daty początkowe wynikają z okoliczności sprawy oraz przepisów Ordynacji podatkowej. Otóż powód nie wykazał dowodowo żadnej z okoliczności, które w tym zakresie powołuje, co więcej apelacja też w tej kwestii na dowody nie wskazuje. Sąd Okręgowy dokonał oceny wysokości roszczenia z uwagi na to, że wymaga tylko działania matematycznego z kalkulacją odsetek od należności podatkowych. Jeżeli termin płatności w 2012 r. został zachowany, to należność do 28 listopada 2015 r. powinna wynosić 19.655,00 zł, a więc mniej od dochodzonej przez powoda. Jeżeli to wartość szkody, to powód oprócz zasądzonej kwoty 3.000,00 zł powinien otrzymać kwotę 11.741,25 zł, czyli łącznie 14.741,25 zł.

Reasumując apelacja powoda okazała się skuteczna w przeważającej części, co spowodowało zmianę zaskarżonego orzeczenia, jak w pkt 1. wyroku.

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne w zakresie kwestionowanym przez pozwaną były prawidłowe. Trafna była też ocena prawna sądu pierwszej instancji odnośnie zastosowania art. 471 k.c.

Sąd Rejonowy wyjaśnił z jakich powodów nie dał wiary wyjaśnieniom pozwanej jeśli chodzi o potencjalną ingerencję osób trzecich w system elektronicznego rozliczania podatkowego. Sąd Rejonowy logicznie wskazał, że zeznania stron różniły się w zakresie podejmowanych przez pozwaną z należytą starannością obowiązków. Sąd Okręgowy podziela ocenę dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jeśli chodzi o to, że pozwana nie dochowała należytej staranności przy wykonywaniu swoich zawodowych czynności. Trzeba też dodatkowo wskazać, że od osoby, która trudni się zawodowo świadczeniem usług księgowych, w tym też sporządza odpowiednie deklaracje do Urzędu Skarbowego należy wymagać więcej niż od przykładowo osoby, która wykonuje proste czynności rachunkowe i księgowe. Powód miał prawo oczekiwać odpowiedniej zawodowej staranności od pozwanej, a taka odpowiednia zawodowa staranność, to z pewnością prawidłowe wypełnienie deklaracji podatkowej, w szczególności na podstawie znanych wcześniej pozwanej dokumentów i danych. Pozwana nie przeprowadziła żadnego dowodu na okoliczność, że w odpowiednim czasie swój niewątpliwy (a niebagatelny) błąd w deklaracji po pierwsze zauważyła, po drugie poinformowała niezwłocznie powoda, i wreszcie po trzecie równie niezwłocznie skutecznie naprawiła. Odnośnie tylko tej ostatniej okoliczności pozwana potwierdziła, że prawidłowa deklaracja, sporządzona przez nią w lipcu 2013 r., znajduje się w systemie powoda. Jednakowoż to, że znajduje się w systemie powoda nie oznacza, że pozwana informację powodowi przekazała. Jak wyjaśniono wcześniej pozwana nie podjęła nawet minimalnej staranności, aby

powoda poinformować o swoim istotnym błędzie i uchronić klienta przed konsekwencjami, co więcej nie reagowała na próby kontaktu z nią podejmowane przez nową księgową powoda M. R.. Wobec powyższego za niezasadne należy też uznać zarzuty naruszenia art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 471 k.c. jest chybiony. Pozwana w istocie stara się przerzucić na powoda odpowiedzialność za swoje istotne uchybienia. Tymczasem odpowiedzialność powoda za czas, który upłynął do złożenia prawidłowej deklaracji może obciążać powoda co najwyżej od lutego 2015 r. trzeba podkreślić, że pozwana z pewnością nie tylko miała wpływ na faktyczny termin złożenia korekty deklaracji VAT do Urzędu Skarbowego ale powinna wykonać wszystkie możliwe zawodowo czynności, aby powód mógł swój obowiązek zrealizować jak najszybciej. Powód wykazał szkodę we wskazanej wyżej wysokości, wykazał ponad wszelką wątpliwość, że pozwana nienależycie wykonała swoje zobowiązanie narażając go na nie tylko na ową szkodę ale też i na potencjalną odpowiedzialność karną skarbową. Po trzecie wreszcie bezsprzecznie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą powoda a niewykonaniem przez pozwaną jej obowiązków umownych w terminie i z należytą starannością. To z kolei oznacza, że odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 471 k.c. nie budzi wątpliwości, a apelacja skutecznie oceny Sądu Rejonowego w tym zakresie nie podważyła.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko w apelacji odnośnie wadliwości w zakresie treści w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji ale nie miały one wpływu na wydane orzeczenie, co oznacza że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie był skuteczny.

Wobec powyższego apelacja pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Reasumując, skoro to pozwana była głównie zobowiązana do zapłaty, a ciężar naruszenia przez nią obowiązków był tak znaczny, jak to wskazano wyżej, wobec częściowej zasadności apelacji powoda zachodziła konieczność zmiany zaskarżonego wyroku. Wobec tego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt II. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda jeszcze kwoty 11.741,25 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono jak w pkt 2. wyroku. Sąd Okręgowy orzeczenie w przedmiocie odsetek wydał zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., ponieważ po wezwaniu pozwanej do spełnienia świadczenia odszkodowawczego wierzytelność stała się wymagalna w dniu 8 grudnia 2015 r.

Zmiana merytoryczna wyroku sądu pierwszej instancji pociągała za sobą konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt 1. wyroku. Pozwany wygrał proces w 75 %, powódka zaś w 25 %. Powódka powinna zatem ponieść koszty postępowania przed sądem pierwszej instancji w 75%, pozwany zaś w 25% w myśl art. 100 k.p.c. Na podstawie art. 108 k.p.c. Sąd Okręgowy pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym.

W pozostałym zakresie apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt 3. wyroku.

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu w całości, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., jak w pkt 4. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono, jak w pkt 5. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., który uzasadnia orzeczenie, że powód ponosi koszty postępowania wywołane własną apelacją w 30%, a pozwana w 70%, a koszty powoda wywołane apelacją pozwanej należą się powodowi w całości, ponieważ to pozwana w tym zakresie ponosi koszty w całości. Sąd Okręgowy na podstawie art. 108 k.p.c. orzekł o zasadach poniesienia kosztów w postępowaniu apelacyjnym wywołanym apelacjami stron, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym.

SSO Anna Gałas SSO Bernard Litwiniec SSO Renata Puchalska